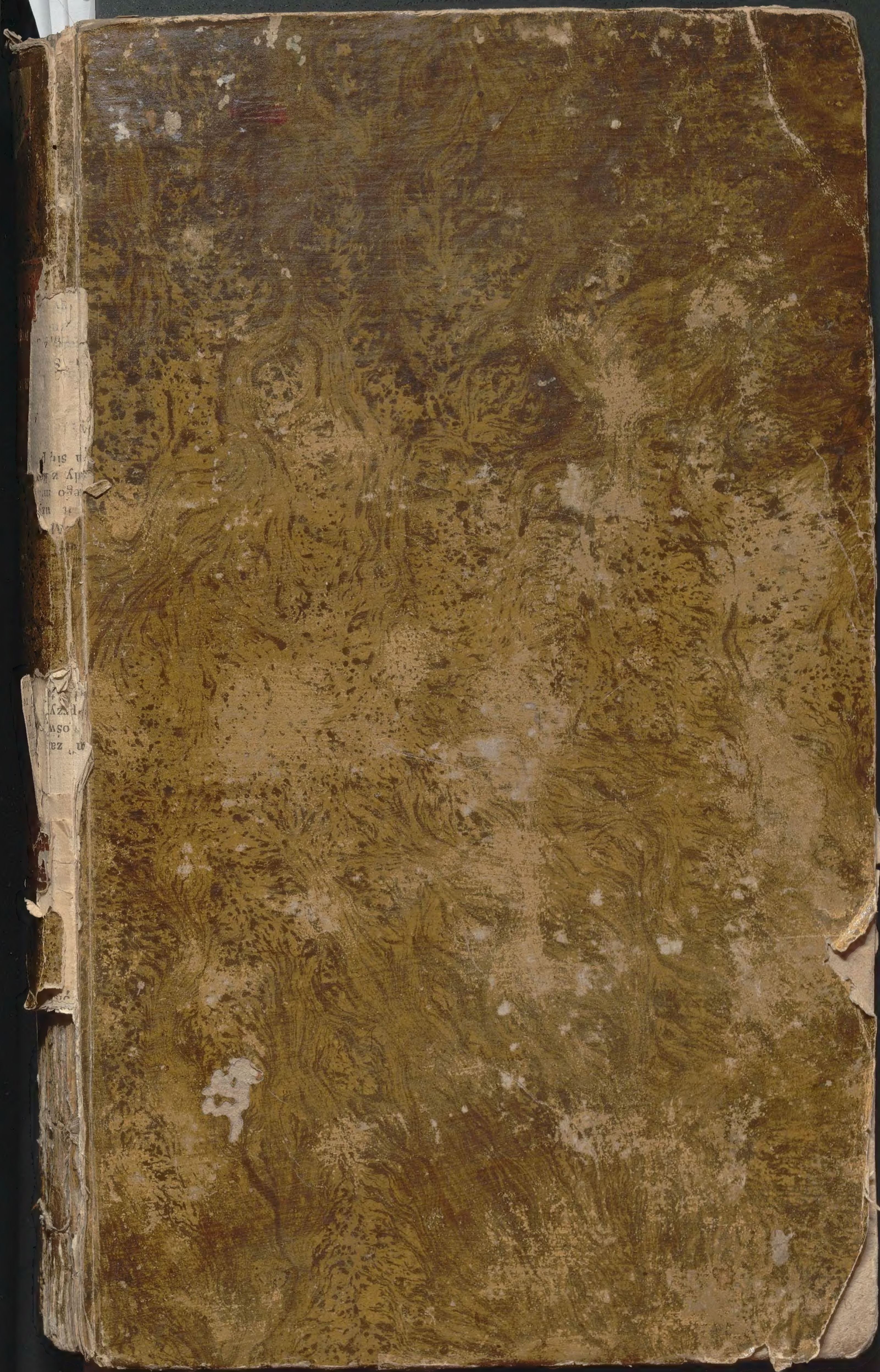



V
B J
C
84022
III Mag. St.
Druk.

Spis materyi w tey książce znayduiących się



MOWA

Jaśnie Oświeconego Xięcia Jmci

PRYMASA,

na Sessyi Seymowey dnia 19. Marca Roku 1789.

MIANA.

NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU!

Prześwietne Rzeczypospolitey Skonfederowane Stany!

Nietylko z powodu wniesioney tyle razy materyi o spadłych przez Konwencyą od Duchowieństwa Gallicyańskiego Dobrach i summach, ale też z obowiązku Konstytucyą na Seymie przeszłym na mnie włożonego, należy mi Wam Prześwietne Skonfederowane Stany sprawić się z tego interessu. Wypełniłbym był prędzey tę powinność, gdyby ważnieysze materye niestawały pierwey do ułatwienia, y gdybym nie szanował drogiego czasu, nad którym nieraz straconym tyle głosow ubolewało.

A naprzod odnowię Wam Prześwietne Skonfederowane Stany w krótkiey treści powody, które mnie przynagliły do uczynienia wspomnioney Konwencyi, i sposob w iakim się ta stała; co wszystko na przeszłym Seymie obszernie przełożyłem.

Wiadoma iest zasiadaiącym na ow czas w Radzie Nieustaiącey podana Roku 1782 Nota od Dworu Wiedeńskiego przez Ministra swego Jmci Pana Thuguta; w którey oświadczona była determinacya tegoż Dworu względem oddziału części Dyecezyi Krakowskiey w Gallicyi będącey, tudzież o nastąpionym iuż rozrządzeniu zakordonowaney Części Dyecezyi Hełmskiey. Rada Nieustaiąca nie sądząc za rzecz przyzwoitą wchodzić w tłumaczenie Traktatow, zleciła Biskupom maiącym swoie cząstki w Kordonie, iako w interessie tyczącym się ich Dyecezyi, czynić Dworowi Wiedeńskiemu reprezentacye.

Wszakże mimo te, nakazany zaraz został generalny sekwestr dobr y summ w Gallicyi, należących do Biskupstwa y Kapituły Krakowskiey, do Akademii, Kollegiat, Seminariow y innego Duchowieństwa: gdy iednak dochody z Dobr y Kapitałow w Polszcze będących wolno wychodziły za Granicę do Duchowieństwa Zakordonowanego.

Ale

Ale nie dość na tym było. Dalfze rozrządzenia Cefarza Jmci poftępowały. Rezydent Dworu tego nalegał ufilnie na mnie o poflanie do Rzymu zezwolenia (ktòrego wyciągał Ociec S.) na żądaną od Cefarza Erekcyą Bifkupftwa Tarnowfkiego w zakordonowaney części Bifkupftwa Krakowfkiego. Użyłem naymocnieyfzych krokow na odpor tego, odwołuiąc fię do Stanow Rzeczypofpolitey. — Lecz gdy z pomnożoną ufilnością zwłafzcza przy końcu Roku 1784. o tę Erekcyą Bifkupftwa Tarnowfkiego nacierano na mnie, y na Oyca S. który raczył mnie przeftrzedz, że daley Dworowi Wiedeńfkiemu fprzeciwić fię w tym iuż nie potrafi: zezwoliłem poniewolnie (wezwawfzy Kapitułę Krakowfką) na żądaną Erekcyą *falvâ Ratificatione* Stanow; wfzelako pod zyfkownemi dla Kraiu kondycyami, iako ukazuią Punkta Konwencyi, a te fą: „ Z nafzey ftrony zezwalamy „ na Erekcyą Bifkupftwa Tarnowfkiego, uftępuiąc dochodow z dòbr „ i fumm w Gallicyi do Dyecezyi Krakowfkiey należących (które „ przed uftąpieniem zamknięte iuż dla nas były). A przeciwnie uftą„ piono nam dochodow ze wfzyftkich Dobr y fumm w całey Pol„ fzcze, które różnemi fpofobami od nas do Duchowieńftwa Galli„ cyańfkiego wychodziły. Prócz tego na bonifikacyą nam za pozo„ ftałe tam więkfze fundufze dodano Złł. 400,000.

Cożeśmy tedy na tey umowie ftracili? oto uftąpiliśmy czegośmy iuż nie mieli, a zatrzymaliśmy to, co z Kraiu wychodziło, i ieszcześmy zyfkali Złł. 400,000, inaczey wfzyftko nam bezfilnym byłoby zginione.

Skoro nam oddane zoftały te Dobra, nicem nie opuścił, co należało do całości i zafilenia tych Dóbr, do których Adminiftracyi wyznaczyłem Ofoby pilne y zdatne z obowiązkiem zdania ścifłego rachunku.

Naftąpiła potym całego tego Aktu Ratyfikacya na Seymie przefzłym z poruczeniem mi rozrządzenia tych fpadłych Fundufzow *pro bono Publico*.

Dla wypełnienia dokładnie włożonego na mnie tego obowiązku czyniłem ftarania moie w fzukaniu wiadomości wfzyftkich Kapitałow, y dochodow przez Konwencyą uftąpionych. Zleciłem po różnych mieyfcach czynić kwerendy, gdziekolwiek do tego mógł być ślad iaki; tym fpofobem niektóre nie bez kofztu choć ofzczędnego wydobyliśmy Dokumenta. Mam za świadka Jmci X. Bifkupa Łuckiego, y Archidyakona Podchorodeńfkiego iego Officyała, który odemnie do śledzenia podobnych Dokumentow po Woiewodztwach Rufkich był uprofzony. Mam trzeciego świadka choć tu nieprzytomnego Jmci X. Bifkupa Kamienieckiego, który raczył także przykładać fię do wyfzukiwania teyże natury Fundufzow, i daley iefzcze wyśledzać mi przyobiecał, gdy z nim w tych tu okolicach przed Seymem miałem fpofobność widzenia fię.

Y dla tych to trudności zleconego mi rozrządzenia uftąpionych przez Konwencyą Fundufzow ufkutecznić w zupełności nie mogłem; żądałem bowiem rzecz w częściach fwoich dokładnie ze-



braną przed Stany przynieść. Cóżkolwiek iednak w tey mierze uczyniłem, następuiącą z tego zdaię sprawę.

A nayprzod Summę z Gubernium Lwowskiego wyliczoną Złł. Pol. 400,000, która żadney kwestyi niepodlega, iako nie ze źrzodła Kraiowego pochodząca) applikowałem wielce uszkodzoney przez Zabor Kraiu Akademii Krakowskiey; y ta Summa lokowana iest na Dobrach Jmci Pana Prota Potockiego.

Z Administracyi Dobr spadłych część dochodow użyta iest na ufundowanie Szpitala Generalnego w Krakowie, tak na ratunek ludzkości, iako też końcem Anatomiczney nauki y Praktyki Szpitalney dla uczących się w Akademii Medycyny y Chirurgii. Otrzymanie na ten koniec Domu XX. Karmelitow z obszernym Ogrodem dla rozszerzenia Botanicznego, kosztowało wiele starania mego u Stolicy Apostolskiey y Starszych Zakonu. Sprawiedliwa rzecz była potym przeprowadzaiącym się Zakonnikom do drugiego nadruynowanego Klasztoru na reparacyą wyliczyć Złł. 20,000. Ale na przeformowanie ustąpionego na Szpital Domu, na pierwsze iego zakłady choć z naywiększą oszczędnością kilkadziesiąt tysięcy wydać trzeba było.

Każdy łatwo wniesie, że po wyiściu niechętnym Klasztorow Dziedzicow tychże Dóbr, potrzebne było opatrzenie zostawionych pustkami Folwarkow y zapomożenie poddanych, w szczegulności uszkodzonego znacznie przez wylewy Wisły y pożar ognia Miasteczka Opatowca. Wszakże Administruiący te Dobra niech się rachuią z dochodów, których się Ja nigdy nietykałem.

Lecz powracam do tłumaczenia się względem niedokonanego rozrządzenia wspomnionych Dóbr y Summ *pro Bono Publico*. Ile razy zamyślałem uiąć się tey roboty, tyle razy wstrzymywały mnie y niezupełność wyśledzionych Fundușzow, y boiaźń nietrafienia może w myśl Stanow Rzeczypospolitey *in casu* kwestyi, co to iest *Bonum Publicum*? Nigdym od tego w zdaniu moim nie mogł wyłączać stopniow y funkcyi Duchownych, Seminariow, Edukacyi Młodzi, Posług Kapłańskich y Szpitalow. A ponieważ te wszystkie przez zabor Kraiu uszkodzone zostały, powinny więc być nadgrodzone przez spadłe fundusze, ile, których natura była zupełnie Duchowna.

Stawa w tym Rzędzie pierwszy Kościoł Katedralny Krakowski, którego liczne wioski za Kordon odpadły, maiący trzydziestu kilku Prałatow y Kanonikow, dobrze Urodzonych, Deputackie y inne publiczne funkcye sprawuiących, zaszczycony zwłokami Królow naszych, y tylu Mężow pamiątkami, ciągłym nabożeństwem Kapłanow brzmiący. Izaliżby niesłuszna rzecz zaratować tę Katedrę funduszem Klasztoru Tynieckiego, przydaiąc Kapitule obowiązek, aby kilkunastu Szlacheckich Synow kosztem swym przy Katedrze edukowała.

Dadzą świadectwo Senatorowie y Posłowie Woiewodztwa Krakowskiego o użytecznym Zgromadzeniu w Krakowie Panien Czeskich tak nazwanych od Fundatorki w Czechach ziawioney, ślubami wiecznemi niewiążących się. Cel ich, młode Panienki edukować,

czytać,



czytać, pisać, Katechizmu y wszystkich robot Stanowi temu przyzwoitych uczyć. Coż może być chwalebnieyszego nad takie powołanie? Z wychowanych dobrze Panienek dobre żony, z tych dobre Dzieci, a tak użyteczność, cnota y obyczaie z pokolenia na pokolenie, a tym samym na Kray spływałyby. Niesłusznażby tę fundacyą upośażyć przyłączeniem iakowey wioski z Dóbr Klasztoru Panien Staniąteckich?

Kollegiata Sandomirska odwołuie się podobnie do świadectwa Senatorow y Posłow swego Woiewodztwa, iak wielkie przez Kordon straty poniosła. Należałoby y tę poratować z obowiązkiem edukowania Szlacheckich dzieci.

Wprowadzona Instytucya Uczniow Chirurgii do Akademii Krakowskiey przez Miasta Koronne posyłanych, gdy dla nieregularney od tychże opłaty (bo któż ie dotąd zniewolić potrafił?) upadać musi: niewyciągaż cierpiąca ludzkość, aby ze spadłych funduszow tę użyteczną Instytucyą wesprzeć, rozciągaiąc ią y do Bonifratrow Szpitale trzymaiących?

Nie mogę powtórnie niewspomnieć Generalnego Szpitala w Krakowie. Dom, iakom opisał, wielki ufundowany; ale możnaż te gmachy utrzymywać, tudzież chorych y podrzutki wyżywić bez stałey iakiey pomocy? Jużem na to iednę z wiosek Staniąteckich, y dwie naylichsze z Tynieckich wyznaczył.

Pozostaią nakoniec rożne Summy Duchowne przez Konwencyą ustąpione. Te, które są w Dyecezyach Krakowskiey, Łuckiey y innych, wynoszą niespełna Złł. Pol. dwa milliony; niechże w teraźnieyszych Rzplitey potrzebach miłą staną się ofiarą. Kommissya Skarbowa łatwo wiadome dźwignie, a ukryte z czasem wyśledzi. Zaległe zaś przez tyle lat procenta niechby poszły na reparacyą Fortecy Kamienieckiey, względem restauracyi którey nader potrzebney, rozpoczęta pod prezydencyą Jmci X. Biskupa Kamienieckiego Kommissya wcale bezskuteczną zostanie, gdy takiego zasilenia przynaymniey mieć nie będzie.

Te są szczere przełożenia moie; nie mam w tym innego celu, tylko *Bonum Publicum*. Pragnę, aby Prześwietne Skonfederowane Stany chciały wybrać z pomiędzy siebie kilka Osob, któreby względem tych spadłych przez Konwencyą Funduszow ze mną y z innemi Biskupami cząstki swoie w tym maiącemi, chcieli się porozumieć, y o wszystkich okolicznościach Prześwietnym Skonfederowanym Stanom dali Rapport.



W WARSZAWIE

w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, Księgarza Nadw. J. K. Mości.



ZBIOR
PISM
CZASOW

8.